

Co to są szczepienia przeciwgruźlicze B. C. G.

W chwili obecnej znane są powszechnie szczepienia ochronne przeciwko różnym chorobom zakaźnym, jak: ospa, dyfteryt, szkarlatyna, dur brzuszny i t. p., które mają na celu wytworzenie w organizmie ludzkim t. zw. odporności, to jest takiej siły, która nie pozwala zarazkowi chorobotwórczemu żyć w organizmie i tem samem nie dopuszcza do zachorowania. Szczepienie polega na tem, że do organizmu ludzkiego wprowadza się przez zastrzyk, wtarcie w skórę, lub przez podanie do zjedzenia lub wypicia odpowiednio przyrządzoną szczepionkę. Dzięki tym doniosłym odkryciom, ludzkość uwolniła się od wielu chorób, jak np. ospy, która od czasu wprowadzenia szczepień zniknęła prawie zupełnie w krajach cywilizowanych; to samo w niedługiej przyszłości nastąpi w stosunku do dyfterytu i szkarlatyny, które już obecnie, od czasu stosowania szczepienia, zabierają mniej ofiar z pośród dzieci, niż to było dawniej. Od wielu dziesiątków lat umysł ludzki wysiłał się, starając się znaleźć taki środek, któryby, podobnie jak wyżej wymienione szczepionki, był w stanie ochronić człowieka przed niezmiernie groźną, bo niezwykle rozpowszechnioną chorobą, jaką jest gruźlica.

Dzięki długoletnim badaniom wielkiego uczonego francuskiego prof. Calmette'a posiadamy dziś już sposób uodporniania przeciwko gruźlicy, przy pomocy t. zw. szczepionki B. C. G. Jest ona w stanie uratować wiele istnień ludzkich od zachorowania na gruźlicę.

Po dokładnych badaniach, przeprowadzonych przez Calmette'a oraz innych badaczy na zwierzętach, i po sprawdzeniu nieszkodliwości i skuteczności tej szczepionki, zastosowano ją przedewszystkiem do szczepienia dzieci.

Szczepienia te są już obecnie na szeroką skalę stosowane we Francji, oraz prawie we wszystkich krajach europejskich, między niemi w Polsce od 1926 roku.

Dotychczasowe wyniki szczepień są bardzo pomyślne: *dzieci szczepione znacznie rzadziej chorują i umierają na gruźlicę niż dzieci nieszczepione.*

Szczepienia przeciwgruźlicze (B. C. G.) mogą być stosowane tylko u osób, które jeszcze nie wchłonęły zarazka gruźlicy. Jedynie o nowonarodzonem dziecku z całą pewnością twierdzić możemy, iż nie zetknęło się ono jeszcze z zarazkiem gruźlicy i nie ma go w swym organizmie, nawet jeżeli rodzice jego byli chorzy na suchoty. Wiemy bowiem obecnie, że gruźlica nie jest chorobą dziedziczną, że dziecko rodzi się zdrowe i niezarażone, a zaraża się dopiero po urodzeniu przez styczność z osobami choremi. Dlatego do szczepienia nadaje się jedynie noworodek w pierwszych dniach życia, t. j. w okresie, w którym zarazek nie zdążył jeszcze wtargnąć do jego organizmu.

Sposób szczepienia jest bardzo prosty. Noworodkowi w pierwszych 10-ciu dniach życia podaje się do wypicia szczepionkę zmieszaną z pokarmem matki, trzykrotnie w odstępach dwudniowych, a więc 2, 4, 6 lub 3, 5, 7 dnia po urodzeniu. Szczepionka ta nie wywołuje żadnych przykrych następstw; nie powoduje gorączki ani zaburzeń kiszkiowych — dzieci szczepione rozwijają się zupełnie normalnie. Należy jednak pamiętać o tem, że nie od razu po zaszcze-

pieniu dziecka staje się ono odporne, musi bowiem upłynąć pewien okres czasu, w danym wypadku 4 tygodnie, zanim szczepionka „przyjmie się”, podobnie jak to widzimy po szczepieniu ospy. W ciągu tych pierwszych 4 tygodni dziecko jest jeszcze wrażliwe na zakażenie i jeśli w tym czasie zarazi się gruźlicą może bezwzględnie zachorować i umrzeć. Dlatego też po zaszczepieniu należy w ciągu 4-ch tygodni chronić noworodka od zetknięcia się z osobą chorą na gruźlicę; w tym czasie może się dzieckiem opiekować jedynie osoba zdrowa, a nie może mieć do niego dostępu nikt podejrzany o możliwość zarażenia go, nawet gdyby to byli rodzice. Od skrupulatnego zachowania tej ostrożności w pierwszych tygodniach po szczepieniu zależy pomyślny jego wynik, w przeciwnym razie szczepienie nie ma wartości.

Jakie dzieci powinny być szczepione przeciw gruźlicy? — W pierwszym rzędzie dzieci, których rodzice, matka lub ojciec, chorują na gruźlicę, bądź też ktoś z osób, żyjących w tem samym mieszkaniu co dziecko. — Takie dzieci są najbardziej narażone na zarażenie i nawet przy zachowaniu wszelkich ostrożności, w zwykłych warunkach prędzej lub później ulegną zakażeniu i zachorują. Niemowlęta bowiem są jak wiadomo tak wrażliwe na gruźlicę, że nawet jednorazowe i chwilowe zetknięcie się z chorym nie przechodzi bez ujemnego wpływu na ich zdrowie. A czyż możliwe jest uniknięcie zakażenia się dziecka, jeśli mieszka ono w jednym pokoju z chorym na suchoty? — Bezwarunkowo nie — i dlatego takie dzieci powinny być szczepione. Poza tem wskazane jest również szczepienie niemowląt rodziców zdrowych, których poprzednie dzieci zmarły na gruźlicę, a u których źródło zarażenia nie zostało ustalone (np. gruźlicze zapalenie opon mózgowych). Pożądane jest również szczepienie niemowląt z otoczenia pozornie zdrowego, gdyż nigdy nie ma się całkowitej pewności, że w otoczeniu dziecka nie znajdzie się ktoś chory na gruźlicę. Jest bowiem rzeczą stwierdzoną, że gruźlica przebiega w początku często w sposób utajony i osoba, czująca się jeszcze pozornie zdrową, może już być chorą i wydzielać zarazki, które mogą zakażać otoczenie — w pierwszym rzędzie niemowlęta. Niebezpieczeństwo zakażenia się dziecka od pozornie zdrowych rodziców, krewnych, piastunek i współmieszkańców jest często większe, niż od osób świadomych swej choroby, bo ukryte. Kryje się ono i grozi dziecku na każdym kroku, przedewszystkiem w ciasnych i przeludnionych mieszkaniach miejskich. Jeśli więc nie możemy uchronić dziecka przed zetknięciem się z zarazkiem gruźlicy, chrońmy je szczepionką B. C. G.

Rodzice, chcący aby ich dzieci nie chorowały na gruźlicę, powinni starać się, aby otrzymały one zaraz po urodzeniu szczepionkę B. C. G.

Polski Związek Przeciwgruźliczy,
Warszawa